# O przebiegu pandemii COVID-19 w Polsce na październikowym Spotkaniu Obiadowym TEP

Gościem spotkania obiadowego TEP 22 października był prof. Andrzej Fal - *kierownik Kliniki Chorób Płuc i Chorób Wewnętrznych Szpitala MSWiA w Warszawie* oraz prezes zarządu głównego Polskiego Towarzystwa Zdrowia Publicznego.

Spotkanie, ze względu na pandemię, odbyło się w formule on-line i rozpoczęło się od prezentacji profesora Fala, w której poruszył on szereg istotnych kwestii dotyczącej tak ogólnej charakterystyki obecnej pandemii, jak i jej przebiegu w Polsce.

Gość spotkania obiadowego rozpoczął swoją prezentację od postawienia obecnej pandemii w szerszej perspektywie, zestawiając ją z poprzednimi pandemiami, jak np. Justyniana czy tzw. „Hiszpanką”. Następnie, odnosząc się już do pandemii COVID-19 i dostępnych danych, zwrócił uwagę na bardzo zróżnicowane trajektorie pandemii, które obserwujemy w różnych częściach świata. Na pytanie jednego z uczestników, co może być przyczyną tych różnic, zwłaszcza w kontekście bardzo łagodnego przebiegu pandemii w Polsce, profesor Fal wskazał na prawdopodobną rolę długoterminowego programu szczepienia przeciwko gruźlicy (tzw. szczepionka BCG), na co wskazują między innymi badania prowadzone na imigrantach europejskich w Singapurze, jak również różnice pomiędzy landami należącymi do byłych wschodnich i zachodnich Niemiec.

Następnie prof. Fal wskazał na regularny przyrost zarejestrowanych przypadków zakażenia koronawirusem na świecie, w przeciwieństwie do Polski, gdzie po półrocznym plateau nastąpił wykładniczy wzrost tak przypadków, jak i zakażeń od połowy września. Jako przyczyny wskazał dwa czynniki: tzw. efekt „powrotu z wakacji” (posłanie dzieci do szkół bez środków ochrony) i mniejszy strach przed wirusem w społeczeństwie po relatywnie niegroźnym lecie.

Omawiając europejski wymiar pandemii, prof. Fal porównał dwie grupy krajów – te, które nie wprowadziły długo lockdownu (Wielka Brytania, Szwecja) i kraje, które tego typu kroki podjęły szybko (Polska, Niemcy), zwracając uwagę na różnice pomiędzy liczbą zgonów na milion mieszkańców w Szwecji (ok. 600) i Polsce (ok. 100). Na pytanie sugerujące, że możemy teraz zaobserwować znaczy wzrost tej statystki w Polsce i utrzymanie jej w Szwecji na podobnym poziomie, profesor stwierdził, że jest to scenariusz, którego nie możemy wykluczyć. Następnie potwierdził, że przy braku leku COVID-19 i braku szczepionki, izolacja grup narażonych (o czym dotkliwie przekonała się Brazylia) oraz utrzymywanie dystansu społecznego i noszenie maseczek są jedynymi (nawet jeśli „doraźnymi”) sposobami na spowolnienie rozprzestrzeniania się pandemii i zmniejszenie liczby zgonów.

Następnie profesor Fal krytycznie odniósł się do rezultatów matematycznego modelowania rozwoju pandemii wskazując na bardzo duży rozstrzał prognoz i ich przeszłe pomyłki. Przechodząc do prognoz dotyczących Polski, wskazał na materializujące się ryzyko poważnych braków kadrowych (lekarzy i pielęgniarek) potęgowany przez wysoki wskaźnik zachorowalności na COVID-19 u pracowników ochrony zdrowia. Co więcej, profesor Fal wskazał na dodatkowe koszty pandemii, takie jak chociażby rzadsza identyfikacja i odroczenia leczenie innych przewlekłych chorób, przede wszystkim układu krążenia i nowotworowych. Jeśli chodzi o przewidywaną datę powstania i dopuszczenia szczepionki do użytku, prof. Fal przestrzegał przed nadmiernym optymizmem (szczepionki raczej nie doczekamy się w przyszłym roku), zwłaszcza w świetle problemów w fazie testów jakie doprowadziły do zawieszenia badań nad kilkoma z najbardziej zaawansowanych szczepionek. Co więcej, zwrócił uwagę na fakt, że do uzyskania trwałej odporności stadnej przynajmniej 70% populacji musi zostać zaszczepione, co może potrwać nawet od 3 do 5 lat.

Po zakończeniu prezentacji prof. Fal odpowiedział na szereg pytań uczestników spotkania, skupionych głównie na sytuacji pandemicznej w Polsce.

Notkę przygotował Mateusz Urban (członek TEP)

Zapraszamy do obejrzenia prezentacji przedstawionej przez prof. A Fala na spotkaniu obiadowym (link)